

Połonne Wielkie, zaprowadził jarmarki podług kal. rus.: nazajutrz po przewod. niedzieli i po Narodz. N. P., każdy 4 niedziele trwać mający.—Wracając Stan. August z Kamieńca 1781 r., zjechał tu 23 listopada i podejmowany był przez dziedzica: ks. Kalixta Ponińskiego kawal. maltańs. Nazajutrz oglądał król tak zwaną fortecę, poczem zabawiwszy się nieco łowami, w dalszą udał się podróż.

Łabuń przy ujściu Poganki do Chomara. *Przy końcu XVI w. osada ta jest własnością rodziny Łubańskich, z której Krzysztof z żoną Anną Chomiakówną wznoszą tu r. 1593 cerkiew ś. Trójcy. Od Łubańskich przechodzi Łubań do Lubomirskich, a po śmierci ks. Marcina Lubomirskiego dostaje się za Augusta III Stępołowskim. (*) W czasie powstania Chmielnickiego i toczonych z nim wojen, oplakanego doznawał losu; później zaś śmialemi hajdamaków napadami bywał trapiiony. Po drugiej stronie rzeki znajdował się budynek, mający wały, parkan z drzewa i parę działek, gdzie w czasie trwogi, szukali mieszkańcy okoliczni przytulku, częstokroć niepewnego.—Na mocy przywileju 1775 r., zaprowadza dziedzic Józ. Stępkowski kaszt. kijowski jarmarki, z których 5 trwać mają po tygodniu, a 7 po dniu jednym.—Tenże kasztelan zaszczycony został bytnością Stan. Augusta, który wracając z Kamieńca, przybył tu 25 listop. 1781 r. Nazajutrz, jako w rocznicę swój koronacyi przyjmował król, przy odgłosie moździerzy życzenia od licznie zebranych obywateli: poczem udał się na nabożeństwo, wieczorem zaś był na balu. Nazajutrz trzymał do chrztu kilkoletniego syna Onuf. Hierzyńskiego kaszt. zytomirsk. z ks. Kalixtową Ponińską, jakoteż dorosłą pannę Potocką stolnikównę kijowską z ks. Lubomirską; udarowawszy gospodarza kosztowną tabakierą, udał się wieczorem w dalszą drogę. Powtórnie nawiedził król to miejsce, jadąc do Kaniowa 1787 r. „Niezmierne śniegi, czyniły podróż przykrą i niebezpieczną. Znalezione w karczynie Hrycowskiej chłop, dał sanie bez pokrycia,

(*) Śl. Geogr.—Ochockiego: Pamiętniki.

w które N. Pan wziął z sobą X. Józefa. Otaczali sanie oficerowie, adjutanci, paziowie, a generał Komarzewski tuż konno jechał. Prawdziwie ta podróż, choć nie była modna, ale bardzo wygodna, śpieszna i wesoła. Przybywszy do Łabunia 16 marca, zastaliśmy dom wspaniały i jak może być najlepiej do przyjęcia N. Pana przygotowany. Przyjmował imieniem dziedzica (Józ. Stępkowskiego Wdy kijowskiego) Adam Bukar sędzia zytom., którego król do stołu swojego wezwać raczył.“ (*) Zgromadzone tu duchowieństwo i szlachta, wykonali 8 kwietnia 1793 r. przysięgę na wierność Ces. Katarzynie II. *Kościół parafialny katolicki pod wezwaniem ś. Anny wzniesiony z muru został 1731 r. przez ks. Józefa Lubomirskiego.*

Zieleńce czyli Zielińce. Wieś o małe 2 mile od Zaslawia w stronie wschodniej. Dnia 18 czerwca 1792 r. stoczona bitwa, trwała od 7 z rana do 5 po południu. Pod rozkazami ks. Józ. Poniatowskiego, dowodzili generałowie: Pouppart, Czapski, Wielhorski i Stan. Mokronowski.

Sudyłków. Dziedzic Jędrzej Stan. Kostka Młodziejowski bisk. poznański, kanclerz W. K., otrzymał od króla przywilej pod d. 11 maja 1771 r., pozwalający zaprowadzić 12 jarmarków podług kalend. rusk.—Mała, uboga miejscina z klasz. Bernardynów.

Sławuta nad odnogą Horynia. August III w przywileju 1754 r. wyraża: gdy miasto przez napady kozackie i tatarskie zniszczone, poczyna się dźwigać, pozwalamy je obwarować, używać swobód miejskich, obdarzamy prawem magdeb., zaprowadzamy targ tygodniowy, 2 jarmarki do roku i skład białej soli ruskiej; wiozący takową z Pokucia na Polesie, nie mają mijać miasta, a jeśli podczas jarmarku przejeżdżają, obowiązani będą przez pięć dni zatrzymać się, wystawując ją na sprzedaż.—Okolo tegoż czasu, powstały wielce czynne prassy drukarskie, wytłaczające księgi żydowskie.—

(*) Namiszewicz, Dyaryusz podróży.

Miasteczko z drzewa, lecz porządnie zabudowane, ma obszerny rynek, pałac ze starego przerobiony gmachu i wzorowe zakłady ekonomiczne. Sławuta wielkimi otoczona borami, należy do ks. Sanguszków. (*)

Zasław' nad Horyniem. Nic pewnego nie da się powiedzieć o początku miasta, które pierwotnie zwać się miało Izasław, jakoby od założyciela swego: Izasława ks. ruskiego. Strykowski pod 1396 r. wyraża: „świadczą latopiszczę, iż Witold wzięwszy Smoleńsko Juriowi Swentosławowicowi nieposłusznemu, dał mu na Wołyniu Zasław z łaski, z którego dziś są xiążęta Zasławskie. „Niesiecki zaś utrzymuje: że Bazyli książe Ostrogski, czyniąc dział między 2 synów, przekazał Jerzemu Zasław', który stawszy się głową domu Zasławskich, podpisywał się około 1455 r.: książę Jury Wasilewicz Zasławski. Na początku XVI wieku obowiązani byli księżęta tutejsi w razie potrzeby, dostawić na obronę kraju 29 konnych ludzi z dóbr swoich. Plondrujących okolice Tatarów, poraził pod wałami miasta Mik. Węzyk, 1534 roku, a Janusz Zbaraski Wda braclawski 1577 r. W czasie powstania na Ukrainie, zrabowawszy Kozacy miasto 1648 r., zamordowali do 200 żydów, inni bowiem skryli się po lasach. Głód zmusił ich, mówi społeczny świadek, (**) do powrotu. Schwytani dopraszali się, aby ich przynajmniej na cmentarzu zabito, jakoż przychylono się do takowego żądania. Zwłoki ksiąząt haniebnym sposobem z grobów wyrzucone zostały, kościoły zburzono, a bóżnicę na stajnię obrócono — Zapuściwszy Tatarzy swe zagony pod Zasław', pokonani zostali 1684 r. przez regimentarza Mich. Rzewuskiego; znaczny plon, odzyskane łupy i oswobodzeni jeńcy, owocem było zwycięstwa. Ostatni z rodu ks. Zasławskich, Alexander dziedzic ordynacji ostrogskiej, syn Wład. Dominika Wdy krak. i Katarzyny Sobieskiej, zmarł 1673 r. bezdzietny; siostra jego Teofila, małżonka Józ. Lubomirskiego odziedziczyła

(*) Ob. Tyg. Illustr. T. XI, 1873 r.

(**) Nathan Moskowicz, ob. Pam. Warsz. 1823 r. VI, 385.

dobra, które w posagu przeszły do Pawła Sanguszki Marsz. W. L. — August III w przywileju 1754 r. przemawia: gdy miasto Zasław', jedno z pierwszych na Wołyniu, słynące niegdyś zamkiem, budynkami, handlem i ludnością, posiadało prawa przez ks. litewskich i królów pols. nadane, postradało takowe w czasie buntów kozackich, nadajemy przeto niniejszém, a raczej ponawiamy prawo magdeb. i do dawnych jarmarków przydajemy 2 nowe, które po 2 tygodnie trwać mają. — W powrocie z Kamieńca zjechał tu Stan Au. ust 27 listopada 1781 r.; wyjeżdżając dnia następnego, obdarzył ks. Sanguszkową brylantowemi bransoletkami. Powtórnie miejsce to nawiedził król 15 marca 1787 r. jadąc do Kaniowa. — „O pół mili od Zasławia, przybyli oficerowie regimentu prawdziwie pięknego z wyboru ludzi i oręza, szefa Szydłowskiego Ssty mielnickiego. Dalej nieco zjechał drogę ks. Janusz Sanguszko Strażnik W. K. z Fran. Młockim kaszt. wołyńs. Przybył JKM. przy biciu z armat do zamku wspaniałego, gdzie ks. gospodyni damy prezentowała: poczem prz ozdobić raczył król ks. Strażnika orderem orla białego. — W tym domu, majestatowi wiernie przychylnym, wszyscy doznali, co umi ludzkość, grzeczność i wspaniałość gospodarstwa. D. 16 nim wyjazd nastąpił, załatwiając król interessa obywatelskie, audyencye dawać raczył.“ (**) Oprócz obszernych gmachów pałacowych, przyczyniają ozdoby: fara z ciosowego kamienia, klasz. Bernardynów fundowany 1603 r. i klasz. Missyonarzów. *Fara zasławska pochodzi z ostatnich lat XVI wieku, powstała mianowicie już po roku 1594, kiedy jezuitci nawrócili na wiarę katolicką księcia Janusza Zasławskiego. Pomnik ten architektury renesansowej, w planie i układzie przypomina styl gotycki. Z wieży kwadratowej, wchodzi się do nawy głównej zbudowanej w krzyż, a z niej do presbiterium niższego. Nawy poprzeczne mają szczyty ostre.* (***)

(*) Naruszewicz Dyar. podróży.

(**) Ob. także: Księżęta Zasławscy w Encykl. Orgelbr. większej.

(***) Ob. Kłosy T. 17, N. 418.